Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Sobota 1 kwiecień 1939 r. Nr. 91

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admin. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Znamienna przestroga

Zaatakować Polskę — to zaatakować Anglię

Doniosłe stwierdzenie premiera Chamberlaina

LONDYN, 31.3. (tel. wł.) Premier Chamberlain złożył dziś w Izbie Gmin doniosłą deklarację, **która specjalnie dla Polski posiada znaczenie historyczne.**

Wchodzącego na salę premiera Chamberlaina powitano entuzjastycznymi oklaskami. Następnie Chamberlain złożył deklarację, która dosłownie brzmi:

„Jak już rano powiedziałem, rząd Jego Królewskiej Mości nie posiada oficjalnego potwierdzenia pogłosek, o jakimkolwiek planowanym ataku na Polskę, wobec czego nie można ich uważać za prawdziwe. Jestem rad, iż mogę skorzystać ze sposobności, i ponownie podkreślić stanowisko rządu brytyjskiego wobec zagadnień polityki międzynarodowej, zaznaczając, iż występuje on stale za regulowaniem wszelkich powstałych sporów drogą swobodnych rokowań między zainteresowanymi stronami.

Jest on przekonany, że jest to jedna naturalna i właściwa droga, jaką należy kroczyć w wypadku wyłonienia się różnic. Jego zdaniem nie może być mowy, aby drogą pokojową nie można było dojść do porozumienia i by usprawiedliwione było stosowanie siły, lub zagrożenie użycia siły jako metody pertraktacyj. Jak Izbie wiadomo, prowadzone są obecnie rokowania z innymi rządami.

„CELEM JASNEGO POSTAWIENIA SPRAWY STANOWISKA, JAKIE ZAJMUJE RZĄD JEGO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI W OKRESIE PRZED UKOŃCZENIEM TYCH PERTRAKTACYJ PRAGNĘ IZBĘ ZAWIADOMIĆ, ŻE NA WYPADEK JAKIEJKOLWIEK AKCJI, KTÓRA W WYRAŹNY SPOSÓB ZAGRAŻAŁABY NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI, I KTÓREJ RZĄD POLSKI BYŁBY ZMUSZONY PRZECIWSTAWIĆ SIĘ SWYMI SIŁAMI ZBROJNYMI, RZĄD J. K. M. POCZUWAŁBY SIĘ DO OBOWIĄZKU PRZYJŚĆ NATYCHMIAST RZĄDOWI POLSKIEMU Z WSZELKĄ POMOCĄ, JAKA STOI DO JEGO DYSPOZYCJI.

TEGO RODZAJU ZAPEWNIENIE DANE ZOSTAŁO RZĄDOWI POLSKIEMU.

JESTEM RÓWNIEŻ W STANIE DODAĆ, ŻE RZĄD FRANCUSKI UPOWAŻNIŁ MNIE DO STWIERDZENIA, ŻE W TEJ KWESTII ZAJMUJE TAKIE SAMO STANOWISKO, JAK RZĄD J. K. M."

ś. † p.

HENRYK KWIATKOWSKI

Kierownik Biura Mierniczego Gwarectwa „Hrabia Renard"

zmarł dnia 29 marca 1939 r. w Darkowie, przeżywszy lat 63.

Wyprowadzenie Drogich nam Zwłok na cmentarz sosnowiecki, nastąpi dnia 1-go kwietnia o godz. 15.30 z kościoła parafii Nowy Sielec.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zmarłego odprawione zostanie dnia 3-go kwietnia o godz. 9 w tymże kościele, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

Córka, Zięć, Wnuki i Rodzina.

1253

Najważniejsze oświadczenie w ciągu ćwierćwiecza

Narady z poszczególnymi państwami trwają nadal

LONDYN, 31.3. PAT. W dyskusji, jaka wywiązała się po oświadczeniu premiera, przywódca opozycji Greenwood powiedział: „Jestem pewien, iż Izba zdaje sobie sprawę z możliwości, jakie mogą powstać na tle oświadczenia premiera. Może był ono najważniejszym oświadczeniem, jakie w Izbie tej złożono w ciągu ostatniego ćwierćwiecza.

Wobec tego, iż oświadczenie to zostało uczynione przed chwilą, trudno jest powiedzieć wiele na jego temat, ale czy wolno mi jest postawić premierowi jedno lub dwa zapytania co do spraw, których nie uważam za całkowicie jasne? Chciałbym zapytać, czy oświadczenie, jakie premier odczytał, jest uważane za pierwszy krok w rozwoju polityki, mającej na celu powstrzymanie, lub ograniczenie agresji? Jeżeli jest tak, czy rząd zamierza przedsięwziąć niezwłocznie energiczne kroki, zmierzające ku temu, aby do tego układu przyłączyły się i inne państwa. Czy zwróci on specjalną uwagę na Związek Sowiecki wraz z innymi państwami wielkimi i małymi i czy uczyni to w rozsądnym celu otrzymania maksimum współdziałania w dziele obrony pokoju i czy — jest to moje ostatnie pytanie — rząd uważa, iż właściwym byłoby odbycie niezwłocznie konferencji tych państw, które mogą być gotowe do zajęcia stanowiska po stronie pokoju przeciwko agresji".

Chamberlain odpowiedział: „Uważam iż oświadczenie, które uczyniłem wyraźnie wskazuje, że to, co powiedziałem, miało na celu pokrycie tego co nazwałbym okresem przejściowym. Rząd brytyjski, jak już oświadczono, odbywa konsultację z różnymi innymi krajami, oczywiście również z rządem sowieckim. Sekretarz spraw zagranicznych widział się z ambasadorem sowieckim dzisiaj rano i bardzo obszernie omówił z nim tę sprawę. Nie wątpię, iż zasady, na podstawie których działamy, są całkowicie oceniane i zrozumiane przez rząd sowiecki.

Wiadomym jest Izbie, iż oczekujemy w przyszłym tygodniu wizyty płk. Becka, polskiego ministra spraw zagranicznych. Da to okazję do przedyskutowania z ministrem Beckiem dalszych kroków, jakie mogłyby być przedsięwzięte, jak to określił Greenwood, aby skupić maksimum współpracy we wszystkich wysiłkach, jakie mogą być dokonane, aby położyć kres agresji, gdyby do niej doszło i by wprowadzić bardziej rozsądną i uporządkowaną metodę dyskusji.

Greenwood zapytał, czy Chamberlain powitałby maksimum współpracy mocarstw na konferencji włącznie z Sowietami.

Chamberlain odpowiedział: Tak. — — Przychylnie powitamy maksimum współdziałania. Sprawa konferencji jest według nas, po prostu sprawą praktyczną. Nie upieramy się przy teorii i gdyby okazało się, iż to najlepsza droga, nie zawahalibyśmy się jej przyjąć. Jeżeli istnieją bardziej skuteczne drogi, prowadzące do osiągnięcia naszego celu, możemy się bez niej obejść.

ODPRĘŻENIE SYTUACJI

LONDYN, 31.3. (tel. wł.) Deklaracja premiera Chamberlaina spotkała się z uznaniem całej Izby. Pierwsza reakcja Izby wskazuje, że także opozycja pragnie utrzymania zapowiedzianego kierunku politycznego. Koła polityczne są zdania, że skutkiem deklaracji Chamberlaina, będzie natychmiastowe odprężenie sytuacji międzynarodowej, która w ostatnich 24 godzinach przybrała najwięksże natężenie. Wskazuje na to decyzja premiera spędzenia Week-endu w Chequers. Także inni ministrowie będą mogli opuścić Londyn, ale będą musieli pozostawać w łączności telefonicznej z Londynem, by każdej chwili w razie potrzeby mogli być wezwani do powrotu.

Przedstawiciele wszystkich stronnictw

w komitecie pożyczki lotniczej

Komisarz generalny Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, gen. Berbecki złożył przedstawicielom prasy oświadczenie.

Gen. Berbecki powiedział:

„Muszę się z panami podzielić niezmiernie radosną wiadomością. Oto do komitetu pożyczki zaprosiliśmy zarządy 7 największych stronnictw politycznych.

Wszyscy wyrazili zgodę na należenie do komitetu i na podpisanie odezwy, zawiadamiającej o rozpisaniu pożyczki.

Tym, którzy mieli zastrzeżenia, czy w odezwie nie- będą poruszone momenty polityczne, odpowiedziałem, że jestem spełniającym rozkaz żołnierzem, nie politykiem, tak jak pożyczka rozpisana jest na całe państwa, a nie dla robienia polityki.

To moje zapewnienie wystarczyło i zarządy stronnictw zgodziły się na współpracę z komitetem pożyczki".

Siedem stronnictw, wymienionych w powyższym oświadczeniu, to: 1) Obóz Zjednoczenia Narodowego, 2) Stronnictwo Narodowe, 3) Str. Ludowe, 4) Polska Partia Socjalistyczna, 5) Stronnictwo Pracy, 6) Obóz Narodowo Radykalny i 7) dawna Chrześcijańsak Demokracja. Prócz tego w skład komitetu wejdą jeszcze wybitni politycy, niezwiązani organizacyjnie z żadnym z wymienionych stronnictw.

Pierwsze posiedzenie komitetu odbędzie się w sobotę, a potem będzie wspólna odezwa, która stanie się doniosłym dokumentem politycznym. Na przewodniczącą komitetu ma być zaproszona p. Aleksandra Piłsudska.

PRZYWÓDCY STRONNICTW W KOMITECIE

Z ramienia OZN wchodzą do komitetu członkowie sztabu z gen. Skwarczyńskim i płk. Wendą na czele.

Stronnictwo Narodowe reprezentują pp.: 1) prof. Władysław Folikerski, prezes Rady Naczelnej,

2) adw. Kasimierz Kowalski, prezes zarządu głównego,

3) dr Tadeusz Bielecki, wiceprezes zarządu głównego,

4) red. Zygmunt Berezowski, sekretarz generalny komitetu głównego,

5) prof. Roman Rybarski, b. prezes klubu parlamentarnego SN.

Stronnictwo Ludowe reprezentują pp.:
1) Maciej Rataj, prezes NKW,
2) Bruno Gruszka, prezes Rady Naczelnej,
3) Stanisław Mikołajczyk, wiceprezes NKW
4) Andrzej Czapek,
5) Miećko, przedstawiciel „Wici".

Z ramienia ONR wchodzą do Komitetu pp.:
1) Aleksander Heinrich,
2) Jan Jodzewicz,
3) Witold Kozłowski,
4) Antoni Goerne.

CKW-PPS wydelegował do Komitetu Pożyczkowego pp.:
1) Tomasza Arciszewskiego,
2) Mieczysława Niedziałkowskiego,
3) Kazimierza Pużaka,
4) Wilhelma Topinka,
5) Zygmunta Żuławskiego, a więc samych przewodniczących naczelnych organów partii i klasowych związków zawodowych.

Przedstawicielami Stronnictwa Pracy w komitecie są pp.:

Gen. Haller, Karol Popiel, płk. I. Modelski, Kaz. Beier, W. Tempka.

Chrześcijańskie Związki Zawodowe, w których grupuje się dawna Chrześcijańska Demokracja, reprezentują pp.: 1) Wacław Bitner 2) Józef Chaciński, 3) Błażejewicz, 4) Urbański.

Z polityków, nie należących do stronnictw, wchodzą m. in. senatorowie:
Jan Dębski,
Tadeusz Kobylański.

20.000 zł P. Prezydenta Rzplitej

Naczelny Wódz ufa, że pożyczka pokryta będzie kilkakrotnie

WARSZAWA, 31.3. Pan Prezydent Rzeczypospolitej profesor Ignacy Mościcki przyjął w dniu 30 bm. komisarza generalnego pożyczki obrony przeciwlotniczej gen. broni inż. Leona Berbeckiego z meldunkiem o postępach akcji pożyczkowej.

Pan Prezydent wyraził głęboką radość z ogólnego entuzjazmu z jakim całe społeczeństwo przyjęło pożyczkę, interesując się żywo całokształtem akcji oraz udziałem w niej poszczególnych sfer społecznych. Jako Pierwszy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej Pan Prezydent wręczył gen. Berbeckiemu deklarację kwoty zł 20.000 na pożyczkę obrony przeciwlotniczej. Jednocześnie Pan Prezydent R. P. raczył przyjąć wysoki protektorat nad Naczelnym Komitetem Pożyczki Przeciwlotniczej.

Tegoż dnia generalny inspekor sił zbrojnych Marszałek Edward Śmigły-Rydz przyjął komisarza generalnego pożyczki obrony przeciwlotniczej generała broni inż. Leona Berbeckiego, który złożył meldunek o subskrypcji. Generał Berbecki zameldował Wodzowi Naczelnemu o niezwykle entuzjastycznym przyjęciu pożyczki przez całe społeczeństwo o imponującym tempie w jakim wzrastają sumy zadeklarowane, napływające ze wszystkich stron kraju i od wszystkich warstw społeczeństwa. Akcja pożyczkowa ogarnęła również Polaków z zagranicy i stamtąd napływają coraz liczniejsze deklaracje.

Z szczególnym wzruszeniem Pan Marszałek wysłuchał meldunku o zgłoszeniach dzieci. Wśród tych setek tysięcy, które napłynęły od dzieci i młodzieży w ciągu pierwszych dwóch dni akcji pożyczkowej, znalazły się listy, tchnące miłością do Armii i jej Naczelnego Wodza, pełne wiary i ufności w siłę polskiego oręża.

Gen. Berbecki zameldował równocześnie Panu Marszałkowi, że wszystkie odłamy myśli politycznych w Polsce zgłosiły pełną gotowość zadokumentowania swojej jedności i spoistości narodowej w dziedzinie obrony państwa, zgłaszając akces do naczelnego komitetu pożyczki obrony przeciwlotniczej.

Pan Marszałek informował się o tym, jakie sfery i które dziedziny biorą szczególnie żywy udział w akcji pożyczkowej i na zakończenie audiencji oświadczył gen. Berbeckiemu:

„Mam nadzieję, że dołoży pan generał i wszyscy jego współpracownicy wszelkich starań, ażeby wyznaczona kwota była pokryta kilkakrotnie".

Pan Marszałek Edward Śmigły-Rydz wyraził swą zgodę na objęcie protektoratu nad Naczelnym Komitetem Pożyczki Przeciwlotniczej.

PRACOWNICY PAŃSTWOWI I WOJSKOWI ZADEKLAROWALI ZGÓRĄ 40 MILN.

[W]ARSZAWA, 31.3. Oficerowie, podoficerowie, urzędnicy administracyjni oraz robotnicy przedsiębiorstw wojskowych zadeklarowali do dnia dzisiejszego na pożyczkę lotniczą kwotę ponad 10 milionów złotych, a funkcjonariusze państwowi ponad 30 milionów złotych

NIEMIECKIE ECHA

deklaracji Chamberlaina

BERLIN, 31.3. (tel. wł.) Dzisiejsza deklaracja Chamberlaina w Izbie Gmin wywarła w niemieckich kołach oficjalnych piorunujące wrażenie. Podając streszczenie deklaracji Chamberlaina, oficjalne N.B.I. zaopatruje je tytułami: „Niezrozumiała deklaracja. Śmieszna próba Anglii wywołania niepokoju".

W komentarzu do tej deklaracji oficjalna agencja niemiecka pisze: „Jest zupełnie niezrozumiałe, jak doszedł premier brytyjski do takiej deklaracji z jasnego nieba. Zresztą — w gruncie rzeczy nie zamiera ona nic nowego, gdyż cały świat wie, że od wielu lat Anglia i Francja na podstawie ich systemu sojuszniczego zobowiązane są przyjść Polsce z pomocą w wypadku, gdyby została zbrojnie zaatakowana.

Oświadczenie rządu brytyjskiego można zatem jedynie uważać za w najwyższym stopniu śmieszną próbę wzniecenia niepokoju i wzbudzenia wśród narodów nieufności do Niemiec".

Organ Watykanu

o stosunkach polsko-niemieckich

CITTA DEL VATICANO, „Osservatore Romano" ogłasza artykuł poświęcony Polsce. Organ watykański pisze m. in., że Polska nigdy nie zgodzi się na uszczuplenie owoców, uzyskanych dzięki krwawym walkom wielu pokoleń. Niepodległość nie jest dla Polski podarunkiem traktatów pokojowych, ale zdobyczą, uzyskaną dzięki olbrzymimi wysiłkom całego narodu. Charakteryzując z kolei aktualną politykę Polski „Osservatore Romano" pisze, iż Polska nadal pragnie utrzymywać dobre stosunki ze wszystkimi sąsiadami. Wszelkie spory terytorialne — kontynuuje dziennik — zostały już załatwione na odcinku czeskim i litewskim. Ponadto Polska utrzymuje serdeczne stosunki z Węgrami i z Rumunią. Jeśli chodzi o Rosję sowiecką, Polska nie zamierza przystępować do paktu antykomunistycznego, równocześnie jednak Polska nie zgodziłaby się nigdy na żadne ustępstwa na rzecz Niemiec kosztem innych sąsiadów.

W innym miejscu organ watykański podkreśla wielkie powodzenie zbiórki społecznej na obronę narodową oraz spontaniczny charakter ofiar pieniężnych, składanych na Fundusz Obrony Narodowej.

Zaproszenie min. Becka

DO PARYŻA

PARYŻ, 31.3. (tel. wł.) Agencja „Radio" donosi, że rząd francuski wystosował jeszcze przed miesiącem do polskiego ministra spraw zagranicznych zaproszenie, by w drodze powrotnej z Londynu zatrzymał się w Paryżu.

NOWY PREMIER RZĄDU LITEWSKIEGO gen. brygady Jan Czernius.

Gen. Haller

U P. PREZYDENTA R. P.

WARSZAWA, 31.3. (tel. wł.) P. Prezydent Rzplitej przyjął dziś na audiencji gen. Hallera.

Powrót Witosa

DO KRAJU

WARSZAWA, 31.3. — Decyzja w związku z prośbą Wincentego Witosa o wydanie wizy wjazdowej do Polski już zapadła.

Decyzja ta ogłoszona będzie w ciągu najbliższych dni.

Min. Roman wyjechał

DO WŁOCH

WARSZAWA, 31.3. PAT. Minister przemysłu i handlu Antoni Roman wyjechał dziś do Włoch na zaproszenie rządu włoskiego.

Papierowe współczucie

PARYŻ, 31.3. (tel. wł.) Pod koniec czwartkowego posiedzenia Izba Deputowanych uchwaliła wniosek katolickiego posła Pezeta, wyrażający współczucie narodowi czechosłowackiemu.

Wniosek brzmi: „Izba Francuska przypominając sobie szlachetny i mężny protest sejmu czeskiego przeciwko anekaji Alzacji i Lotaryngii przez Niemcy, wyraża najgłębszy hołd i współczucie szlachetnemu narodowi Czech i Moraw, który padł ofiarą gwałtu ze strony nowopowstałego imperializmu. Francuska Izba Deputowanych przesyła Czechom wyrazy najwyższego współczucia z powodu nieszczęścia, jakie na nich spadło, i wyraża przekonanie, że mężny naród Czech i Moraw nie zginie. Gwałt i niesprawiedliwość nie są nigdy wieczne".

Rezolucji Izba wysłuchała wśród burzy oklasków. Przewodniczący Herriot, który zwykle nie bierze udziału w głosowaniu, przyłączył się wyjątkowo do uczuć, wyrażonych w proteście parlamentu i wyraził głębokie zadowolenie, że został on uchwalony jednomyślnie. Słowa Herriota wywołały ponowną burzę oklasków.

Nowy przejaw

EKSPANSJI JAPOŃSKIEJ

TOKIO, 31.3. Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych oznajmiło, iż rząd japoński postanowił zająć wyspy Spartly, położone w pobliżu Indochin. O decyzji tej rząd japoński poinformował ambasadora Francji Arsene Henry. W komunikacie ministerstwa zaznaczono, iż Japończycy pierwsi zbadali te wyspy w roku 1917.

Silna flota wojenna na morzu to pokój i bezpieczeństwo kraju!

NASZA WOLA ZWYCIĘSTWA

Pożyczka lotnicza, będąca w istocie pożyczką obrony narodowej, stała się żywym symbolem stosunku społeczeństwa do najważniejszej dla Polaków sprawy, jaką jest Niepodległość Ojczyzny. Symbol ten posiada realne kształty i realną wymowę. Wielkości zadania, stojącego dzisiaj przed Państwem i społeczeństwem, odpowiadać będzie wielkość wysiłku, wyrażającego się w końcowej sumie osiągniętej pożyczki.

Mamy zadokumentować przed całym światem jedność wysiłku dla obrony Państwa. Ofiarność społeczeństwa na Fundusz Obrony Narodowej wskazuje, jak dalekie kręgi zatoczyło zrozumienie ciążącego na wszystkich obowiązku. Dzisiaj chodzi o powszechność wypełnienia tego szlachetnego, naturalnego obowiązku, będącego niczym innym, jak rj odpartym wewnętrznym nakazem każdego obywatela.

W szeregach subskrybentów nie zabraknie ani szerokich rzesz pracowniczych, zawsze pierwszych, gdy idzie o służbę dla państwa, ani rolnictwa, ani przede wszystkim sfer gospodarczych, przemysłu, handlu i finansów. W każdym z państw, które nie szczędzą grosza na uzbrojenie kraju, sfery gospodarcze stoją w pierwszym rzędzie subskrybentów, zwłaszcza, że mimo woli czerpią ze zbrojeń poważne korzyści.

Rozumieją one doskonale, że tylko w cieniu wyostrzonego miecza mogą produkować i zbierać owoce swej pracy. Zrozumienie to nie jest obce i naszym grupom gospodarczym, czego najlepszym dowodem słowa prezesa Związku Izb Przemysłowo - Handlowych, że „świat gospodarczy wraz z całym społeczeństwem weźmie jeszcze wydatniej szy niż dotychczas udział przez najżywszą subskrypcję pożyczki".

Wypożyczenie Państwu jak największej ilości środków pieniężnych dla sfinansowania obrony kraju, jest zarazem najlepszym i najskuteczniejszym sposobem pomnożenia dochodu społecznego. Jest to najbardziej trafne posunięcie gospodarcze, będące przede wszystkim aktem woli zwycięstwa.

...Gdy zajdzie potrzeba cała Polska przemieni się w obóz warowny!

...wypadki, które zachodzą tuż u naszych granic i na całym świecie, spotęgowały jeszcze konieczność naszych zbrojeń.

Doceniając w całej pełni powagę sytuacji, stwierdzamy, że obecnie odpowiedzialnością za dozbrojenie Armii nie można obarczać samego tylko Naczelnego Wodza i Rządu. Wspólnie z nimi ciężar troski za wyposażenie naszego wojska musi wziąć na swoje barki cały Naród.

Wiemy o tym, że nie ma takich wysiłków i takich ofiar, których by radośnie nie poniósł każdy Polak dla honoru Narodu i wzmocnienia sił obronnych Państwa, bez względu na to, czy będzie to ofiara mienia, czy ofiara krwi i życia.

Okres, w którym żyjemy, wymaga od nas pomnożenia sił i potęgi Państwa. Najlepszą gwarancją tej siły jest dzielna i dobrze wyposażona Armia, oparta o cały zjednoczony Naród.

Polska nigdy nie była i nie będzie burzycielką porządku w Europie, jednakże musi być przygotowana na każdą sytuację.

A gdyby przyszło do walki — to bić się będzie mężnie i zdecydowanie. Niech cały świat wie o tym, jeśli sobie dotychczas nie przyswoił tej prawdy — że gdy zajdzie potrzeba, cała Polska przemieni się w jeden wielki obóz warowny, a wszyscy Polacy — w nieustraszonych i bitnych żołnierzy.

(Z przemówienia szefa OZN. gen. St. Skwarczyńskiego, transmitowanego przez radio).

W wirze zdarzeń

Oczy zwrócone na Polskę

Polska polityka zagraniczna zajmuje całkowicie uwagę prasy londyńskiej.

„Times" wyraża zrozumienie dla stanowiska Polski, która sceptycznie ustosunkowuje się do wszelkich projektów deklaracyj słownych i podkreśla wagę rozmów, które odbędą się podczas pobytu min. Becka w Londynie.

„Daily Mail" dochodzi do wniosku, że brytyjska polityka zagraniczna przechodzi obecnie ewolucję. Dawne stanowisko W. Brytanii, polegające na całkowitym niewiązaniu się z Europą, ulega rewizji.

Omawiając dalej doniosłą rolę Polski w Europie, dziennik podkreśla, że Polacy są doskonałym materiałem bojowym. Armia polska — zdaniem dziennika — liczy około 500 tysięcy ludzi, a rezerwy ponad 4 miliony.

Dziennik wysoko ocenia jakość wyposażenia armii polskiej, a zwłaszcza podnosi wielką sprawność i zdolność bojową polskich sił lotniczych.

Prasa rumuńska stwierdza zgodnie, że od stanowiska, jakie zajmie Polska, w najbliższym czasie, będzie zależał w bardzo dużej mierze dalszy rozwój wydarzeń w Europie.

Dzienniki podkreślają zwłaszcza znaczenie, jakie będzie miała wizyta min. Becka w Londynie.

Dzienniki wieczorne pod tytułami na całą szerokość stronicy przedrukowują wiadomość londyńskiego „Star", jakoby Anglia i Francja zamierzały zaproponować Polsce i Rumunii rozszerzenie ich sojuszu także i na wypadek agresji niemieckiej z tym, że udzieliłyby temu sojuszowi specjalnych gwarancji.

„Romania" zamieszcza dane, dotyczące siły zbrojnej Polski i twierdzi, że w zakresie lotnictwa Polska zajmuje jedno z czołowych miejsc. Polski przemysł wojenny jest samowystarczalny, dzięki czemu armia polska jest znakomicie wyposażona w nowoczesny sprzęt, fabrykowany w całości w kraju. Pismo zaznacza, że prochownie polskie należą do najlepszych w świecie.

Polska nie zmarnowała 20-letniego okresu powojennego na bezowocne, a nawet szkodliwe, walki międzypartyjne i stoi obecnie w jednym szeregu z wielkimi mocarstwami świata pod względem uzbrojenia. Potężna i dobrze wyposażona armia — zaznacza dziennik — pozwala Polsce spokojnie patrzeć w przyszłość.

Mówią i piszą o nas w świecie. Oczy świata zwrócone są na Polskę. Jesteśmy silni, zwarci, mocni — to imponuje, to skłania do respektu, to wreszcie każe się z nami liczyć. Armia Rzeczypospolitej jest przedmiotem podziwu.

Siła i moc imponuje światu.

•

Piękna lekcja

Ciekawa lekcja pokazowa odbyła się przy słupie granicznym w Lipnicy pod Chojnicami. W obecności przybyłych na powiatową konferencję nauczycieli, oraz wizytatorów z kuratorium, nauczyciel Brzózkowski przeprowadził z klasą pokaz nauki historii.

Lekcję uzupełniono wywiadem nauczyciela ze strażnikami granicznymi o ich ciężkiej i odpowiedzialnej służbie.

Następnie uczestnicy tej lekcji z chorągiewkami i śpiewem polskich pieśni przeszli wzdłuż granicy, ścieżkami, wydeptanymi przez strażników.

Piękna lekcja. Inicjator tego pokazu szkolnego — przysłużył się więcej szkole polskiej, niżli wagony podręczników, wykresów itp.

Do dzieci przemówiła rzeczywistość...

Po latach krwawej walki

Nowe rządy w dawnych stolicach

Hiszpania wraca do pracy

Madryt, 29 marca

„Wojna jest skończona" — oświadczył gen. Miaja, wysiadając w Oranie z samolotu, którym zbiegł z Walencji. — W chwili, gdy opuszczaliśmy Hiszpanię — mówił — wszystkie fronty były już opuszczone przez obrońców, a dalszy opór beznadziejny.

Z Oranu gen. Miaja udał się w towarzystwie płk. Casado pociągiem do Algeru, a stąd do Cherchel, gdzie zamierza się osiedlić.

KONIEC CZERWONEJ HISZPANII

Rzeczywistość potwierdza w całej rozciągłości słowa dzielnego „obrońcy Madrytu". Czerwona Hiszpania przestała istnieć. Wojska republikańskie dziś — to albo jeńcy, albo bezładne gromady, porzucające broń i uciekające bez celu. Obozy koncentracyjne zapełniają się międzynarodowym tłumem.

Armie gen. Franco działają podwójną taktyką. Kolumny zmotoryzowane z saperami na czele posuwają się po głównych drogach, zajmując i obsadzając miasta i miasteczka. Jednocześnie gęste linie tyralierów oczyszczają teren, wyłapując „czerwonych" i rozbrajając poddające się oddziały.

Oporu nie ma nigdzie.

W NARODOWEJ WALENCJI

Podczas wielkiej defilady wojsk narodowych w Walencji, maszerowały pod sztandarami gen. Franco również niektóre oddziały byłej armii czerwonej.

Zniszczenia wojenne w Walencji, poza dzielnicą portową, są nieznaczne. Ucierpiały ogromnie kościoły, które czerwoni burzyli lub palili. Ze wspaniałej katedry, zbudowanej w 16 wieku, pozostałe zczerniałe od płomieni i dymu mury. Srebrne figury świętych, kosztowny sprzęt liturgiczny, niezwykle cenne malowidła — zginęły. Kościół św. Jana ze swymi nieocenionymi freskami, kościół św. Katarzyny, kościół św. Andrzeja zostały zniszczone.



GEN. FRANCO Z RODZINĄ

Zniszczono również i obrabowano pałac arcybiskupi, pochodzący jeszcze z czasów arabskiego panowania na Półwyspie Iberyjskim. Milionowej wartości skarby artystyczne zginęły.

Jak stwierdzono, w okresie panowania w Walencji, czerwoni stracili tam około 30 tysięcy ludzi.

W MADRYCIE

Dowódca garnizonu madryckiego, Espinosa de los Monteros ogłosił w stolicy i prowincji Madrytu stan wyjątkowy.

Zarząd miejski przeszedł w ręce mianowanej jeszcze przed zajęciem stolicy rady miejskiej.

Jak się okazuje tajne organizacje falangistów zdołały nie tylko przygotować kapitulację Madrytu, ale nawet zorganizować z góry policję, aprowizację, pocztę itd. Właśnie dzięki tajnej aktywności falangistów życie w Madrycie natychmiast po zdobyciu miasta przez gen. Franco mogło się toczyć zupełnie normalnie.

Nadchodzi teraz czas wymiaru sprawiedliwości.

Wojskowe władze sądowe rozplakatowały w Madrycie obwieszczenie, polecające wszystkim funkcjonariuszom państwowym, zatrudnionym w stolicy, aby stawili się w ciągu 15 dni przed trybunałem wojskowym dla złożenia deklaracji o swej działalności w okresie od lipca 1936 r. To samo dotyczy stróżów nocnych.

Osoby, posiadające dokumenty, dawniej należące do republikanów, obowiązane są wydać je władzom.

Zmęczona i wyczerpana wojną bratobójczą — Hiszpania — wraca do pracy...

OFIARNOŚĆ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

NA ZWIĘKSZENIE OBRONNOŚCI PAŃSTWA

W dalszym ciągu społeczeństwo Zagłębia Dąbrowskiego składa ofiary na FON oraz deklaruje subskrypcję pożyczki państwowej na cele rozbudowy lotnictwa i artylerji przeciwlotniczej.

KOPALNIA FLORA

W dniu 29 marca pracownicy fizyczni i umysłowi kopalni „Flora" na ogólnym zebraniu powzięli uchwałę dodatkowego opodatkowania się na Obronę Państwa na przeciąg 6 miesięcy w sposób następujący:

pracownicy fizyczni ½ proc. od zarobku brutto,

pracownicy umysłowi od ½ — 2 proc. poborów brutto.

Powyższa ofiara płacona będzie niezależnie od dotychczasowych świadczeń na cele związane z obroną Państwa i niezależnie od subskrypcji pożyczki lotniczej w normach ustalonych przez komisję.

NAUCZYCIELSTWO W SOSNOWCU

Zarząd grodzkiego oddziału Związku nauczycielstwa Polskiego w Sosnowcu przekazał na Fundusz Obrony Narodowej sumę 500 zł.

Depeszę do Wodza Naczelnego w związku z ofiarą przesłał zarząd w następującym brzmieniu:

„Zarząd Grodzkiego Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Sosnowcu zgłasza Ci, Wodzu Naczelny, gotowość ofiarnej służby dla Państwa swych członków.

Na dowód zrozumienia, że silna armja i nasze serca to najlepsze gwarancje wolności, składamy na Fundusz Obrony Narodowej 500 zł.

Prezes: St. Gjeraz.
Skarbnik A. Kwiatek.

PRACOWNICY SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

Będziński Oddział Związku Zawodowego pracowników samorządu terytorjalnego R. P. na posiedzeniu zarządu odbytym w dniu 29 ub. m., na wniosek prezesa Oddziału p. Bronisława Imielczyka, powziął jednomyślnie następującą rezolucję:

„Pracownicy samorządowi powiatu będzińskiego, solidarnie i niezłomnie meldują się na apel Wodza Naczelnego Marsz. Edwarda Śmigłego-Rydza i deklarują, że w realizacji Dzieła Obronności Państwa stają jednolitym murem gorących serc, twardych ramion, owianj duchem zespolonej gotowości poniesienia takich ofiar, jakich potrzeba chwili wymagać będzie".

Równocześnie pracownicy samorządowi natychmiast przystępują do subskrypcji pożyczki na dozbrojenie w-g norm, jakie już zostały opracowane przez zarząd centralny organizacji i wzywają: Radę Powiatową w Będzinie, zarządy wszystkich gmin do podejmowania analogicznych uchwał.

PRACOWNICY FIRMY S. UNIERZYSKI W WOJKOWICACH KOMORNYCH

W dniu 25 ub. m. pracownicy umysłowi i fizyczni „Wytwórni Wyrobów Żelaznych S. Unierzyski Wojkowice Komorne" uchwalili rezolucję w związku z sytuacją jaka się wytworzyła w naszym Państwie zobowiązują się od dnia 1.III br. do końca roku 1939 wpłacać ze swych zarobków 1% miesięcznie. Właściciel „Wytwórni Wyrobów Żelaznych" p. Stefan Unierzyski zadeklarował dopłacać drugie tyle.

Zebrane tą drogą fundusze przesyłać będą na ręce P. Marszałka Śmigłego-Rydza na Fundusz Obrony Narodowej.

ZWIĄZEK I RODZINA REZERWISTÓW KOŁO NR 1 W SOSNOWCU

Do Pana Marszałka Polski,
Edwarda Śmigłego-Rydza
w Warszawie.

Związek i Rodzina Rezerwistów Koło Nr 1 Sosnowiec wpłaca zł 140 na dozbrojenie Armii Polskiej oświadczając, że z radością spełnia ten obywatelski obowiązek, oraz, że na Twój, Wodzu Naczelny, rozkaz porwie każdy chwilą za broń, by bagnetem pisać najwyższe prawa Rzeczypospolitej.

Zarząd ZR i Rada RR
Koło nr 1 Sosnowiec.

PRACOWNICY MIEJSCY W DĄBROWIE

Pracownicy miejscy w Dąbrowie podjęli następującą uchwałę:

W obliczu ważnej i doniosłej dla Państwa chwili oraz w poczuciu wzmocnienia pogotowia obronnego naszej armii, która jest gwarancją Niepodległości naszej Ojczyzny, postanawiamy wzmocnić Fundusz Obrony Narodowej przez zaofiarowanie 5 proc. swego zarobku miesięcznego. Jednocześnie upoważniamy zarząd Związku do wypłacenia z Kasy Związku zł 500 na ten sam cel, przyczym oświadczamy, iż jesteśmy gotowi do dalszych i większych ofiar na polu obronności Rzeczypospolitej Polskiej.

100 TYS. ZŁ NA POŻYCZKĘ LOTNICZĄ

Prezes zarządu Polskich Zakładów Przemysłu Cynkowego w Będzinie p. Sz. Fürstenberg zadeklarował 100 tys. zł na pożyczkę lotniczą wysyłając następującą depeszę do p. gen. Berbeckiego:

General Leon Berbecki
Warszawa.

Niezależnie od zaofiarowanej przeze mnie dn. 25 marca br. kwoty 50 tys. zł na FON, deklaruję imieniem mojej firmy na pożyczkę obrony przeciwlotniczej 100 tys. zł.

Szymon Fürstenberg
prezes zarządu Polskich Zakładów Przemysłu Cynkowego.

HARCERZE Z CZASÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ

Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz
Warszawa

Deklarując zł 150.— na dozbrojenie Armji Powietrznej Państwa, zrzeszeni Harcerze z czasów Walk o Niepodległość z Zagłębia Dąbrowskiego w Kole w Sosnowcu meldujemy swoją gotowość w każdej chwili do stawienia się na Twe rozkazy Wodzu Naczelny.

Zarząd Koła Harcerzy z czasów Walk o Niepodległość w Sosnowcu.

PIĘKNY CZYN MŁODZIEŻY PAŃSTW. LICEUM IM. ŁUKASIŃSKIEGO W DĄBROWIE

Rada Pedagogiczna oraz młodzież państwowego Liceum i gimnazjum im. W. Łukasińskiego w Dąbrowie Górniczej dając wyraz zrozumienia przeżywanej chwili dziejowej — postanowili wspólnym wysiłkiem zakupić karabin maszynowy na potrzeby Armji. Jednocześnie młodzież szkolna tut. zakładu wzywa swoich kolegów ze szkół zagłębiowskich do składania ofiar na rzecz dozbrojenia Armji.

„ZAGŁĘBIE NAPRZÓD!"
„NIECH ŻYJE POLSKA!"

Staraniem Obozu Zjednoczenia Narodowego, Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, jutro w niedzielę, odbędą się dwa wielkie manifestacyjne zebrania w Sosnowcu i w Dąbrowie pod hasłem:

Zagłębie naprzód! Niech żyje Polska!

Zebrania te będą manifestacją jedności społeczeństwa zagłębiowskiego w obliczu przeżywanych wypadków politycznych, gotowości świadczenia materialnego i osobistego na rzecz obrony Narodu, pełnego poparcia akcji związanej z subskrypcją Pożyczki Lotniczej.

Zebranie w Sosnowcu odbędzie się w Domu Społecznym o godz. 11-ej.

Zebranie w Dąbrowie odbędzie się w sali Resursy o godz. 11.30.

Organizatorzy zebrań manifestacyjnych pod hasłem: „Zagłębie naprzód — niech żyje Polska!" — apelują do całego polskiego patriotycznego społeczeństwa, aby wzięło udział w tych zebraniach, które mają dać wyraz siły i gotowości bojowej społeczeństwa zagłębiowskiego.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

1 Kwiecień **Sobota**

Hugon b.
Jutro: Franciszek z P
Słońca wsch. 5.36, zach. 18.32
Księżyca w. 15.30, zach. 4.02

KRONIKA HISTORYCZNA:
1656 śluby Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej NPM. królową Korony Polskiej.
1750 Urodził się ks. Hugo Kołłątaj współtwórca Konstyt.

PRZYSŁOWIA:
„Prima Aprilis"! — Nie wierz, bo się omylisz.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Głos matki".
EDEN: „Alpejskie osły".
PATRIA: „Córka znachora".

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46
H. Rogowskiego — ul. Małachowskiego 12

—oOo—

Sosnowiecki teatr
ŚWIATA PRACY

Dzisiaj o godz. 8.15 wieczorem red. W. Majchrowski wygłosi przez radio odczyt na temat: „O sosnowieckim teatrze świata pracy prowadzonym przez OMP".

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 1 kwietnia o godz. 20.30 ciesząca się wielkim powodzeniem, pełna humoru komedia w 3 aktach z sądowym epilogiem L. Stärka i A. Sielera pt. „SPRAWA KAISERA" w reżyserji p. Jana Bielcza, który jednocześnie tworzy kapitalny typ Jerzego Kaisera nr 2. W pozostałych rolach wystąpią pp.: Bulanka, Kryńska, Puchniewska, Velhówna, Dziekoński, Lubelski, Nawrocki, Obidowicz, Rytowski i Sarnowski. Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży „Orbis".

W niedzielę, dnia 2 bm. o godz. 16.30 i 20.30 dwa przedstawienia kapitalnej komedji L. Stärka i Sielera pt. „SPRAWA KAISERA". Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży „Orbis" Plac 11 Listopada, róg 3 Maja, obok Dworca, tel. 62313.

—oOo—

Teatr w Katowicach

Sobota 1 kwietnia godz. 15.30 — „Syn Boży"; godz. 19.30 — „Powrót Odysa".

Niedziela, 2 kwietnia godz. 15.30 — „Dlaczego zaraz tragedia"; godz. 19.30 — „Syn Boży".

—oOo—

Przed wyborami
W BĘDZINIE

Dzisiaj o godz. 18.30 w sali Klubu urzędników w Będzinie odbędzie się zebranie za zaproszeniami, poświęcone omówieniu wyborów do samorządu miejskiego. Przemawiać będą poseł Z. Nowara i red. S. Arnold.

Na zebraniu tym utworzony zostanie komitet wyborczy Chrześcijańsko-Społecznego Zjednoczenia Narodowego w Będzinie.

KOPALNIA TOW. SATURN

W dniu 31 ub. m. odbyły się zebrania załóg robotniczych kopalni Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Saturn", które entuzjastycznie uchwaliły wziąć udział w subskrypcji pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w wysokości: kopalnia „Saturn" — 30.000 zł kopalnia „Jowisz" — 40.000 zł, kop. „Mars" — 10.000 zł. Niezależnie od tego robotnicy kopalni „Saturn" zadeklarowali odrobienie jednej dniówki na FON; robotnicy kopalni „Jowisz", „Mars" i cementowni „Saturn" złożyli na cel FON ofiarę tejże wysokości w ubiegłym roku; robotnicy wydziału elektro-mechanicznego kopalni „Saturn", w dniu wypłaty zebrali dorażnie na obronę kraju zł 560 ; zaś górnik kopalni „Jowisz", p. Józef Piwowoński złożył 42 marki niemieckie w srebrze na ten sam cel.

Urzędnicy Zakładów Towarzystwa Górniczo Przemysłowego „Saturn" S. A. na zebraniu w dniu 29 ub. m. uchwalili wziąć udział w subskrypcji pożyczki lotniczej w ogólnej sumie 400 tys. zł.

TOW. SP. POLONIA W SOSNOWCU

Zarząd Tow. sportowego „Polonia" w Sosnowcu, doceniając ważność obecnej chwili złożył za pośrednictwem Administracji K. Z. 50 zł na FON, apelując przy tym do wszystkich Towarzystw i klubów zagłębiowskiego Okręgowego Związku piłki nożnej, aby złożyły podobne ofiary.

DZIECI Z DĄBROWY

Wzruszający list wysłały dwie dziewczynki siostry, z Dąbrowy, do p. generała broni Berbeckiego, generalnego komisarza pożyczki lotniczej.

„I my też, małe dzieci, chcemy naszymi skromnymi oszczędnościami przyczynić się do pomnożenia naszych pięknych „Łosi" i „Wichrów", i prosimy uprzejmie o przysłanie nam po jednym bonie dwudziesto-złotowym, Grażyna Buraka (3 lata), Krysia Buraka (6 latek), Dąbrowa Górnicza, Wareńskiego 12".

PRACOWNICY STAROSTWA I WYDZIAŁU POWIATOWEGO W BĘDZINIE

Pracownicy starostwa powiatowego Wydziału powiatowego w Będzinie powzięli uchwałę subskrybowania pożyczki lotniczej w normach ustalonych przez Centralną komisję porozumiewawczą związków pracowniczych w Warszawie.

Niezależnie od tego postanowiono ofiarować na FON 10% od poborów kwietniowych.

ARTYŚCI TEATRU NA FON

Zespół aktorów Teatru Miejskiego w Sosnowcu wpłacił kwotę 94 zł na FON. Suma 94 zł, jest to suma, którą koledzy z Teatru Wołyńskiego przysłali jako pomoc koleżankom i kolegom w Sosnowcu na wiadomość o spaleniu teatru.

PODOFICEROWIE REZERWY W ŁAZACH

W dniu 29 ub. m. w Łazach k-Zawiercia pod przewodnictwem prezesa pow. K. Nowary odbyło się posiedzenie zarządu ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Koła w Łazach. Na posiedzeniu tym postanowiono przeznaczyć z funduszów Koła kwotę złotych 100 (sto) na subskrypcję pożyczki na dozbrojenie armii, a nadto ofiarowano na cele dozbrojenia posiadaną obligację 6% pożyczki Narodowej wartości nominalnej zł 100 (sto) — łącznie zł 200.

Koło Łazy wzywa pozostałe Koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy powiatu zawierciańskiego oraz wszystkich członków do masowej subskrypcji pożyczki dozbrojeniowej W roku 1938-39 Koło wpłaciło na FOM i FON zł 135 i obecnie 200 — razem złotych 335.00

Błogosławieństwo Ojca św.
DLA NAJD. ARCYPASTERZA I DIECEZJI

Na skutek telegramu, wysłanego przez J.E. ks. biskupa dr T. Kubinę, w dniu koronacji Ojca św., nadeszła w tych dniach odpowiedź również w formie telegramu, którego treść podajemy niżej w tłumaczeniu na język polski:

Biskup Kubina, Częstochowa.
Państwo Watykańskie

Ojciec św. przyjmując wdzięcznym sercem nadesłane przez Ciebie w dniu Jego Koronacji życzenia, błogosławi po ojcowsku Tobie i wiernym Twej diecezji.

Kard. Magione.

Milionowy obrót towarowy

Spółdzielni rolniczo - handlowej w Będzinie

W dniu 26 ub. m. w sali Rady Powiatowej w Będzinie przy udziale licznych zebranych: gości, przedstawicieli Kółek Rolniczych i Kół Gospodyń Wiejskich, odbyło się zgromadzenie członków Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Będzinie. Przewodniczył p. **Stanisław Wolff** w asyście pp.: posła **Drożdża Fr. Kopińskiego Wojciecha i Stachury Wincentego.** Sekretarzował kierownik Spółdzielni p. **Duś Stefan.**

Sprawozdanie za 1938 rok złożył prezes zarządu p. **Franciszek Nowara.** Ze sprawozdania wynika, że obrót towarowy w Spółdzielni za 1938 rok wyniósł prawie milion złotych a mianowicie zł. 973.975 przy czystej nadwyżce w kwocie zł. 10.453,10, oraz że kalkulacja towarowa wynosiła na poszczególnych towarach od 3 — 8,5 proc., zaś koszty prowadzenia wyniosły 2,68 proc. kwoty obrotowej.

W roku sprawozdawczym zniesiono 10-cio krotną odpowiedzialność członkowską na odpowiedzialność zadeklarowanymi udziałami, co winno wpłynąć dodatnio na zapisywanie się nowych członków rolników do Spółdzielni.

W obradach podniesiono **stały korzystny rozwój Spółdzielni** i konieczną potrzebę rozszerzenia agend handlowych Spółdzielni na terenie powiatu, w celu ujęcia handlu rolniczego na wsi w polskich placówkach spółdzielczych.

Do Rady nadzorczej w miejsce ustępujących wybrano jednogłośnie pp.: **starostę Józefa Bozę, Wolffa Stanisława i instruktora rolnego Sternika Gabriela.**

W zakończeniu obrad mocno podkreślano konieczność jak największej konsolidacji w pracy rolniczych organizacyj oświatowych ze Spółdzielnią dla dobra wsi, zaś dla zamanifestowania uczuć patriotycznych uchwalono z nadwyżki za rok 1938 przeznaczyć na **FON kwotę zł. 300**, a niezależnie od tego postanowiono **subskrybować pożyczkę państwową na cele rozbudowy lotnictwa.**

Koncert chóru

TOW. ŚPIEW. F-MY „BABCOCK ZIELENIEWSKI" W SOSNOWCU NA FOM

W dniu 1 kwietnia br. t.j. dzisiaj w auli państw. gimn. im. St Staszica w Sosnowcu, przy ul. Żeromskiego, odbędzie się koncert, urządzony staraniem Tow. śpiew. pracowników firmy „Babcock-Zieleniewski" w Sosnowcu z udziałem utalentowanego skrzypka wirtuoza p. Cetnera J. prof. Konserwatorium w Katowicach, oraz pianisty wirtuoza p. Brachockiego Aleks., również prof. Konserwatorium w Katowicach, który jest jednym ze słynnej 5-tki pianistów, elevów genialnego mistrza tonów Ign. Paderewskiego.

Doceniając należycie i w pełnym zrozumieniu znaczenia pieśni i muzyki jako czynnika wielce dodatniego w pogłębieniu kultury dusz narodu, Tow. śpiew. pracowników firmy „Babcock-Zieleniewski" pokochał całym sercem pieśń i postanowiło sobie za najważniejsze zadanie w realizacji swojego programu, budzenie pośród szerokich warstw społeczeństwa zagłębiowskiego, zamiłowania dla kultu pieśni i muzyki w ogóle, a dla rodzimej pieśni w szczególności.

Budowa szaletu miejskiego

W SOSNOWCU

Brygada robotników przystąpiła wczoraj do burzenia budy Sapera przy ul. Małachowskiego. Na miejscu tym stanie piękny szalet miejski wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia.

Jak wiadomo, opinia publiczna domagała się od dłuższego czasu tej inwestycji, tak bardzo potrzebnej w mieście.

Urządzanie szaletu na ul. Małachowskiego wydaje nam się nie celowe, ponieważ z dobrodziejstwa tej instytucji korzystać będą tylko niektórzy uprzywilejowani mieszkańcy tej ulicy.

Na budowę szaletu magistrat przeznaczył 80.000 zł. Wydatek ten w dzisiejszych czasach jest zgoła niepotrzebny, to też apelujemy do zarządu miejskiego, aby pieniądze te przeznaczone zostały na inny, bardziej konkretny cel.

—oOo—

Kurs przygotowawczy

DO EGZAMINÓW CZELADNICZYCH

Ponieważ kurs przygotowawczy do egzaminów czeladniczych organizowany przez Zw. Czeladzi Rzemieślniczej Chrześcijańskiej rozpoczyna się w najbliższych dniach. Zarząd Związku wzywa wszystkich, którzy już zadeklarowali swój udział do zgłoszenia się celem dopełnienia formalności.

Wszelkich informacyj udziela i zapisy przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 19 do 21 i w niedziele od 15—17 w lokalu własnym: Dom Społeczny, ul. Żytnia 10 pokój 14.

TO BYŁO TAK:

ŚPIEWAK

Po dwóch tygodniach ofiarnej pracy udało się wreszcie memu przyjacielowi Brońciowi zorganizować koncert na cele dobroczynne.

Brak mu było tylko solisty.

— Może macie kogo? — zwraca się parę dni temu do nas. — Nie może to być zaraz Kiepura, chodzi tylko o to, żeby umiał parę kawałków jako-tako zaiwanić..

— A, proszę bardzo! — zrywa się nagle jakiś jegomość, który dotychczas rozmawiał z naszym reporterem miejskim — służę panu. Mogę na cel dobroczynny zaśpiewać.

Patrzymy — jegomość zupełnie przyzwoity, z twarzy niczego sobie, korpulentny (widać tenorek), z naiwnym nieco uśmiechem na ustach (widać tenorek) — akurat taki, jakiego Brońciowi trzeba.

— Bardzo się cieszę — wyciągnął dłoń mój przyjaciel.

— Wiatrak jestem — przedstawił się ochotnik.

— Bardzo mi miło. Może pan jutro być o dziewiątej?

— Owszem. Ile kawałków mam zaśpiewać?

— Cztery. Z tego dwa na bis.

— Dobra.

Śpiewak został zaangażowany.

Bez próby oczywiście, ponieważ w redakcji śpiewać nie można, a wreszcie jak tu takiego jegomościa przesłuchiwać?

Ujrzałem go dopiero na koncercie.

Wszedł na scenę buńczucznym krokiem, zatrzymał się koło budki suflerskiej, ukłonił się i chrząknął. Potem złożył ręce na brzuchu, rozejrzał się po suficie i ryknął straszliwym basem:

„Jaśka mi dać,
Jaśka mi dać,
bo ja z Jaśkiem lubię igrać!"

Na sali powstała konsternacja.

Bronek chwycił się za serce, potem za gardło, wreszcie zaczął sobie wyrywać włosy.

Śpiewak zaś, kołysząc się lekko w kolanach, wył warczącym, psim głosem dalej:

„Jak ja Jaśka
nie dostanę —
będę tłukła łbem o ścianę!"

Bronek popędził co sił za kulisy.

A rykała huczał dalej:

„Łbem o ścianę
nogą o piec —
oj, bo z Jaśka fajny chłopiec!"

W chwili, gdy powtarzał pierwszą zwrotkę, kilka rąk chwyciło go niespodziewanie z tyłu za spodnie.

Ochotnik znikł momentalnie. Jak widmo.

Długo i gęsto musiał się tłumaczyć Bronek przed publicznością.

To są skutki, gdy się kupuje kota w worku.

MILCIO

Socjaliści w Zagłębiu Dąbrowskim

nie wezmą udziału w wyborach do rad miejskich

Wśród przywódców PPS w Zagłębiu Dąbrowskim doszło w ostatnich dniach do ostrych tarć na tle rywalizacji o stanowiska w związkach zawodowych oraz w Kasie Bratniej (posady te są dobrze płatne). W związku z tym w łonie partii nastąpił rozłam, który może zakończyć się całkowitym rozbiciem partii socjalistycznej.

Ferment ten w łonie partii powiększyły targi o mandaty radzieckie, chociaż do wyborów samorządowych jest jeszcze dość daleko, bowiem, jak już komunikowaliśmy, wybory odbędą się dopiero dnia 1 maja rb., a więc prawie za dwa miesiące.

Jak mówią wtajemniczeni, nieporozumienia te nie będą zlikwidowane w najbliższych tygodniach, to też udział socjalistów w wyborach do rad miejskich stoi pod znakiem zapytania.

Wszystko przemawia za tym, że socjaliści nie wystawią własnych list, natomiast władze partii dadzą swym członkom wolną rękę w tym tak ważnym akcie samorządowym.

Ożywiona działalność

w organizacjach PW i WF

W dniu 30 ub. m. w sali Magistratu m. Sosnowca pod przewodnictwem kpt. Bulki odbyła się odprawa prezesów, komendantów i referentów organizacyj PW i WF. Zebranie było poświęcone omówieniu wytycznych dla prac organizacyj PW na najbliższą przyszłość i przygotowaniu do uroczystości 3 Maja.

Na zebranie przybyli pp.: prezes Komitetu 3 Maja p. marszałek Bogucki i z ramienia sekcji wychowania obywatelskiego PW pp.: przew. Br. Górecki i red. Ćwierk. Referat pt. „Zadania organizacyj PW na najbliższą przyszłość" wygłosił prezes Br. Górecki. Zebrani jednomyślnie stwierdzili, że nakazem naszej racji stanu **jest wzmożenie akcji wychowania społecznego i prac przysposobienia wojskowego**, wobec czego tempo tych prac będzie spotęgowane.

Dowódca PW kpt. Bulka przedstawił zebranym program wystąpienia organizacyj PW w dniu 3 Maja, podkreślając konieczność obecności w szeregach pochodu wszystkich członków PW, nawet nieumundurowanych. Tegoroczna bowiem **manifestacja narodowa musi być rewią sił i uczuć społeczeństwa i winna wypaść imponująco.**

W dyskusji zebrani przedstawiciele organizacyj PW ustosunkowali się do projektowanych prac w głębokim zrozumieniu b. chwili.

Nowe władze

TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO

Dnia 22 marca rb. odbyło się doroczne ogólne zebranie Towarzystwa Lekarskiego Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, na którym wybrano na rok 1939 zarząd i inne władze Towarzystwa w składzie następującym:

Zarząd: prezes — dr Trawiński Marjan, wiceprezes — dr Kotarski Zygmunt, sekretarz dr Bieńkowski Mieczysław, skarbnik — dr Hanasz Stanisław, bibljotekarz — dr Kubacka Zielińska Halina, członkowie zarządu: dr Krogulski Henryk, dr Berdo Nadzieja, dr Zahorski Karol, dr Nasiłowski Antoni.

Zastępcy: dr Gawlik Stefan, dr Wołkowicz Maksymilian.

Członkowie komisji rewizyjnej: dr Liedtke Czesław, dr Sztuka Franciszek, dr Witkowski Władysław, dr Wójcik Andrzej — jako zastępca.

Członkowie sądu koleżeńskiego: dr Kozłowski Michał, dr Mromlińska-Grabowska Maria, dr Zahorski Karol.

Zastępcy: dr Sztuka Franciszek, dr Zamjeński Michał.

—oOo—

Ograniczenia dla żydów

W PASIE POGRANICZNYM

Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie wiele ustaw, dotyczących administracji ogólnej i samorządu. Poza przepisami o zmianie granic województw wchodzi w życie ustawa o zespoleniu samorządu terytorialnego z samorządem szkolnym.

Wprowadzony też został nowy podział państwa na okręgi konserwatorskie. Najbardziej chyba interesującą jest ustawa, zabraniająca żydom zamieszkiwania w pasie granicznym. Wyłączeni z tego przepisu są tylko żydzi zasłużeni w walkach o niepodległość oraz będący na państwowych posadach.

—oOo—

Wyjaśnienie

Wczoraj do redakcji naszej zgłosił się p. Onufry Kaizer z Bobrownik, który oświadczył, że nie ma nic wspólnego ze sprawą Kaizera, jaka toczy się od kilku dni w teatrze miejskim w Sosnowcu. P. Kaizer prosi nas o zaznaczenie, iż nazwisko jego użyte zostaje bez jego wiedzy i zgody.

Notując oświadczenie naszego czytelnika wyrażamy nadzieję, że dyrekcja teatru ze swej strony wyjaśni to, bądź co bądź przykre nieporozumienie.

Rada miejska w Będzinie

uchwaliła 10.000 złotych na FON

W ub. czwartek odbyło się ostatnie posiedzenie Rady miejskiej w Będzinie w roku budżetowym 1938-39. Na wstępie posiedzenia zabrał głos prezydent mgr. A. Izydorczyk, charakteryzując współczesną sytuację polityczną i wskazując na konieczność mobilizacji wszystkich sił narodu dla obrony Państwa. W zakończeniu swego przemówienia — prezydent Izydorczyk postawił wniosek o uchwalenie przez Radę miejską Będzina wydatkowania 10.000 zł. na Fundusz Obrony Narodowej. Wniosek ten uchwalono jednomyślnie i powitano oklaskami.

Po uchwaleniu tego wniosku, złożył oświadczenie przedstawiciel klubu PPS deklarując w imieniu klubu gotowość do największych ofiar dla Państwa.

Z kolei Rada przystąpiła do załatwienia spraw przewidzianych porządkiem obrad. Uchwalono zaciągnięcie w Funduszu Pracy długoterminowej pożyczki w kwocie 80.000 zł. na roboty wodociągowe i kanalizacyjne oraz 30.425 zł. pożyczki materiałowej na roboty wodociągowe i 39.450 zł. na roboty drogowe i regulację rzeki.

W dalszym ciągu uchwalono zaciągnięcie w Towarzystwie Popierania Budowy Szkół Powszechnych kwoty 30.000 zł. na dokończenie budowy szkoły na Ksawerze i 20.000 zł. na ten sam cel z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego.

Po krótkiej dyskusji, w dalszym ciągu posiedzenia, Rada przyjęła do wiadomości zatwierdzającej sprawozdanie z wykonania budżetu w r. 1935-36.

W wolnych wnioskach radni żydowscy zgłosili interpelację w sprawie pikietowania sklepów żydowskich. Klub PPS poparł radnych żydowskich, wypowiadając się przeciwko pikietowaniu sklepów. Przemawiający przedstawiciel PPS oświadczył, iż PPS uznaje konieczność unarodowienia handlu, ale w obecnej sytuacji uważa pikietowanie za niewłaściwe.

W zakończeniu posiedzenia r. Niemiec zgłosił wniosek o powołanie komisji sanitarnej, której zadaniem będzie zlustrowanie domów robotniczych na Ksawerze i Koszelewie. Rada miejska postanowiła komisję powołać.

Praca czerwonokrzyska

W DĄBROWIE

Odbyło się walne roczne zebranie członków Koła PCK w Dąbrowie, na którym ustępujący zarząd Koła przedstawił swoją działalność ogólną i kasową. Bardzo pocieszającym objawem dla pracy czerwonokrzyskiej na terenie Dąbrowy okazał się żywy udział zorganizowanych członków drużyn rat. san., którzy z własnej inicjatywy przeprowadzają imprezy dochodowe w celu zdobycia środków na zakup sprzętu ratowniczego. Nowy zarząd Koła PCK wybrany został w dotychczasowym składzie, jak również i komisja rewizyjna.

Na pierwszym posiedzeniu nowoobrany zarząd Koła na rok 1939 ukonstytuował się następująco: przewodnicząca — p. Berbecka J., wiceprzewodniczący pp.: Około-Kułakowa J. i Jachimczyk B., sekretarz — p. Modrzejowski A., skarbnik — p. Faba S i referent drużyn rat. san. — dr Niepielski A. D, komisji rewizyjnej weszli pp.: Domaszewska A., Kozłowski J., inż. Kunda P., Gawinek J. i Witczyk Wł.

—oOo—

Żydowskie pikiety

PRZED POCZTĄ

Od wczoraj przed pocztą w Sosnowcu stoją umundurowani pikieciarze żydowscy, którzy nie pozwalają żydom na podejmowanie z PKO pieniędzy.

Oddział pikieciarzy z p. Olinerem, znanym działaczem żydowskim trwał na posterunku przez cały dzień, aż do zamknięcia biur, nie dopuszczając współwyznawców do okienek kasowych.

Na tym tle dochodziło w ciągu dnia wczorajszego do licznych awantur, likwidowanych szybko przez dziarską straż żydowską. Obok pikieciarzy gromadziły się przez cały dzień grupy publiczności, przyglądającej się z zainteresowaniem akcji pikietowej.

—oOo—

Zebranie b. ochotników A.P.

ODDZIAŁ W SOSNOWCU

Wzywamy wszystkich członków oddziału, aby przybyli na ważne zebranie informacyjne które odbędzie się w dniu 2 kwietnia br. (niedziela) w Domu Społecznym punktualnie o godzinie 16.

Omawiana będzie kwestia ustawy o Krzyżu i Medalu Wojennym Ochotniczym poprzedzona referatem p.t. „Polska i jej sąsiedzi", a prócz tego kwestia utworzenia Okręgu i sprawy organizacyjne.

Na pow. zebranie zapraszamy również zarządy oddziałów i sekcji z powiatu będzińskiego, zawierciańskiego i olkuskiego oraz ich członków.

Zarząd Oddziału w Sosnowcu.

Dwa lwy terroryzują od dwóch dni

mieszkańców domu

Na łąkach obok parku miejskiego w Sosnowcu, rozbił namioty od kilku dni zwierzyniec. W prymitywnym, drewnianym ogrodzie nie znajdują się lwy, je-den tygrys, zebra i pies dingo. Drewniane ogrodzenie, jak się okazuje, nie stanowiło żadnej przeszkody dla drapieżników, ponieważ dwa lwy wydostały się w nocy na łąkę, a następnie przeskoczyły druciany płot posesji Izydora Dafnera i ulokowały się w ogródku. Około 7 rano, lwy zjawiły się na podwórku domu, wywołując straszliwe przerażenie wśród mieszkańców domu.

Pierwsza natknęła się na zwierzęta służąca Maria Skorupska, która zoczywszy drapieżników, z przestrachu zemdlała. Lwy nie zwróciły nawet uwagi na leżącą i weszły do sieni. Skorupska po dojściu do przytomności zaalarmowała sąsiadów. Zawiadomiono także policję. W niespełna pół godziny przed dom Dafnera przybyła straż ogniowa z osękami. Strażacy naprożno starali się lwy wypędzić, nie pomogła również interwencja właściciela zwierzyńca Kruczka. Ryczące lwy uciekły z sieni do piwnicy i przebywają tam do tej pory.

U wyjścia z piwnicy właściciel zwierzyńca ustawił klatkę, w przewidywaniu, że głodne lwy same wyjdą z piwnicy i przejdą do klatek. Mieszkańcy domu Dafnera od dwóch dni żyją w ciągłym strachu. Na podwórku domu gromadzą się tłumy ludzi.

Policja pociągnęła do odpowiedzialności przedsiębiorcę Kruczka, za brak bezpieczeństwa i niedozór.

Jechał na pogrzeb i... znalazł śmierć

Tragedia b. sołtysa Strzemieszyc

Onegdaj w Strzemieszycach odbył się pogrzeb śp. Wł. Kasprzyka, pracownika państwowej fabryki w Lublinie, b. sołtysa Strzemieszyc.

Przed kilku dniami wymieniony otrzymał depeszę ze Strzemieszyc o śmierci swego ojca, 86-letniego staruszka, to też spieszył się bardzo, ażeby zdążyć na pogrzeb. Pośpiech spowodował, że nieszczęsny wpadł na dworcu w Lublinie **pod parowóz i poniósł śmierć na miejscu.**

Zwłoki tragicznie zmarłego sprowadzono do Strzemieszyc, gdzie odbył się pogrzeb. W dwa dni po pogrzebie ojca pochowano syna.

Rozpacz rodziny, matki i żony tragicznie zmarłego jest straszna. W pogrzebie wzięły udział tłumy mieszkańców oraz delegacje b. kombatantów.

Skazanie właścicieli majątku

za wadliwą gospodarkę leśną

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu zakończył się od dwóch lat ciągnący się proces przeciwko współwłaścicielom majątku Rokitno Szlacheckie w powiecie zawierciańskim, Ludwice z Poleskich Taraszkiewiczowej, Józefowi i Michałowi Poleskim oraz administratorowi tego majątku, Stanisławowi Szaniawskiemu, oskarżonym o wadliwą gospodarkę leśną.

Właściciele Rokitna Szlacheckiego i administrator Szaniawski pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej za niewykonanie zalesienia halizn i zrębów przewidzianego planem urządzenia gospodarstwa leśnego tego majątku w myśl rozporządzenia Prezydenta R. P. o ochronie lasów.

Sąd skazał właścicieli majątku na 4.556 złotych grzywny z zamianą w razie nieściągalności na cztery tygodnie aresztu, administratora zaś uniewinnił.

Rozpaczliwy czyn aresztowanej

Rzuciła się pod przejeżdżający tramwaj

Na dworcu kolejowym w Katowicach przytrzymała policja dnia 30 marca br. niejaką Elfrydę Kleczkowską, zam. w Dąbrowie Górn., ul. Limanowskiego 80, w chwili, gdy ta skradła z torebki damskiej Elżbiety Płonki, żony szofera z Szarleja, portmonetkę z zawartością 5 złotych. Portmonetkę jej odebrano i zwrócono poszkodowanej.

Wieczorem, gdy Kleczkowską odprowadzano z komisariatu dworcowego do komisariatu I w Katowicach, **rzuciła się ona pod przejeżdżający tramwaj.**

Kierowca tramwaju zdołał jednak w ostatniej chwili zatrzymać wóz, tak, że Kleczkowska odniosła tylko lekkie obrażenia. Została ona jednak odstawiona do szpitala miejskiego w Katowicach, gdzie pozostała pod opieką lekarską.

Nowe władze „Sokoła"

W DĄBROWIE

Wybrany przez walne zebranie członków Tow. gimn. „Sokół" w Dąbrowie Górniczej w dniu 19 bm. nowy zarząd na rok 1939-40, przedstawia się następująco: J. Winnicki — prezes, St. Bielecki — I wiceprezes, St. Nurkowski — II wiceprezes, St. Frankiewicz — skarbnik, K. Madrat — sekretarz, St. Knapik — naczelnik, N. Maraszkówna — naczelniczka, W. Ciemiński — gospodarz, J. Zając, L. Winkiel, K. Fligier, J. Bubałło, R. Łobojański, L. Gola — członkowie zarządu, mec. Z. Lisiewicz, J. Kowalski — komisja rewizyjna, inż. St. Paszkowski, dr M. Barłicki, W. Grunwald — sąd honorowy.

Kursy przygotowawcze

NA STANOWISKA KOMENDANTÓW PW.

W związku z przyjmowaniem na kursy przygotowawcze kandydatów na stanowiska komendantów PW w charakterze oficerów kontraktowych PUWF i PW, podaje się do wiadomości, że podania w tej sprawie należy wnosić do PUWF i PW wyłącznie w drodze służbowej przez właściwe komendy powiatowe WF i PW, na terenie których petenci zamieszkują.

Informacyj o warunkach, obowiązujących przy składaniu podań i przyjmowaniu na kurs udzielają przedstawiciele lokalnych wojskowych władz WF i PW.

Podania wnoszone do PUWF i PW bezpośrednio, lub w sposób inny od wyżej podanego, nie będą w ogóle rozpatrywane.

—oOo—

Wleczony przez buhaja

PONIÓSŁ STRASZLIWĄ ŚMIERĆ

Niesamowity wypadek rozegrał się na szosie między Pilznem a Brzostkiem na Śląsku.

42-letni poganiacz bydła, **Ludwik Zieliński**, prowadząc drogą buhaja, w pewnym momencie pośliznął się i wpadł do rowu, nie wypuszczając jednak z rąk sznura, którym obwiązał sobie przegub ręki.

Spłoszone zwierzę popędziło na oślep przed siebie, wlokąc za sobą poganiacza. Wleczony uderzył głową o słup telegraficzny ponosząc śmierć na miejscu.

Spłoszone bydlę wlokło zwłoki nieszczęśliwego niemal przez kilometr drogi. Dopiero pod wsią, buhaja zatrzymano i zmasakrowane zwłoki odwiązano.

—oOo—

Miły koleżka

Poborowy Feliks Babarz, wyjeżdżając z Będzina do służby wojskowej, powierzył swoje rzeczy koledze Tadeuszowi Prysałowi (Będzin, 1 Maja 20), prosząc go, aby rzeczy odesłał jego rodzicom. Nieuczciwy kolega przywłaszczył sobie skromny dobytek poborowego, w związku z czym pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu skazał go na trzy miesiące aresztu.

—oOo—

Kto, co, dlaczego?...

ROZRYWKOWA AUDYCJA RADIOWA

Tajemniczy ten tytuł sobotniej audycji w radio zapowiada koncert rozrywkowy z udziałem doskonałych sił artystycznych, jak Toli Mankiewiczówny, Marii Chmurkowskiej, J. Popławskiego, St. Krajewskiego, Henryka Ładosza i innych. Impreza ta odbędzie się w sali Polskiej YMCA o godz. 21.00.

Tego dnia o godz. 19.20 Poznań nadaje na fali ogólnopolskiej koncert rozrywkowy z udziałem Stanj Zawadzkiej i A. Raczkowskiego

OFIARY

Zamiast kwiatów na dzień Imienin p. Dyr. Michałowskiej zł 15.— na budowę kościoła św. Andrzeja Boboli składa M. Łukowska.

Zł 50.— na FON zamiast kwiatów na trumnę ś.p. Henryka Kwiatkowskiego składa rodzina Zieleniewskich.

Groszy 12 na FON składa Stefan Mikołajczyk.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów O WPŁACENIE PRENUMERATY za kwiecień 1939 r.

Wydawnictwo Kurjera Zachodniego

KRONIKA ZAWIERCIA

Budowa Ratusza
W ZAWIERCIU

W najbliższych dniach zarząd miejski w Zawierciu przystępuje do budowy ratusza. Koszt budowy ratusza wyniesie pół miljona zł. Nadmienić należy, że miasto buduje ratusz ze swych oszczędności z budżetu za r. 1937-38.

Ratusz zostanie wybudowany przy ul. Paderewskiego. Zatrudnionych zostanie 430 robotników.

Niewątpliwie wiadomość ta wywoła wśród bezrobotnych wielką radość.

O uregulowanie
ZAROBKÓW

Pracownicy kopalń rudy żelaznej, — znajdujących się w okolicy Częstochowy i na terenie powiatu zawierciańskiego, a należących do Wspólnoty Interesów, wystąpili o uregulowanie zarobków na wzór taryfy obowiązującej w przedsiębiorstwach górnośląskich.

× **DYREKCJA FABR. HULCZYŃSKIEGO WYMÓWIŁA PRACĘ URZĘDNIKOM.** W dniu wczorajszym dyrekcja fabryki Hulczyńskiego w Zawierciu wymówiła pracę kilkunastu urzędnikom. Wiadomość ta wywołała wielkie przygnębienie.

× **WIELKIE ZEBRANIE OZN. W ZAWIERCIU.** Miejscowy obwód Obozu Zjednoczenia Narodowego w Zawierciu organizuje w niedzielę, w sali Domu Ludowego TAZ o godz. 4 po poł. zgromadzenie polityczne. Na zebraniu będą omawiane ostatnie wydarzenia polityczne oraz sprawy pożyczki na obronę przeciwlotniczą.

× **WIELKA ZBIÓRKA ULICZNA.** W niedzielę 2 bm. odbędzie się w Zawierciu zbiórka uliczna na cele zorganizowania „Święconego" dla biednych dzieci w Zawierciu. Zapewne nikt nie odmówi ofiary na tak doniosły cel.

× **KRADZIEŻ.** Mieszkaniec wsi Grabowa, Józef Czapla, zameldował policji o skradzeniu mu 100 zł. z kieszeni w Zawierciu przy ul. Marszałkowskiej przez nieznanych sprawców. Policja prowadzi dochodzenie.

Kronika olkuska

Do obrony kraju

„Rodzina Rezerwistów" przy Kołach: fabrycznym i miejskim w Olkuszu, oraz „Rodzina Policyjna" w Olkuszu, zorganizowały przysposobienie wojskowe kobiet do obrony kraju.

O poprawę bytu

W Kluczach pod Olkuszem odbyło się walne zebranie członków Związku Polskich Zw. Zawod., oddz. w Kluczach, na którym m. in. uchwalono rezolucję, żądając zmiany ustawy o ubezpieczeniu społecznym, przywrócenia angielskiej soboty i podwyższenia wynagrodzenia w dnie świąteczne o 100 proc.

Na zebraniu tym został jednocześnie wybrany zarząd oddziału na czele z prezesem p. Al. Stawarzem.

Ofiary
NA DRUGI SAMOLOT

W przeświadczeniu, że silne lotnictwo jest jedną z podstaw, gwarantujących całość granic Polski, wiele osób w Olkuszu pośpieszyło z ofiarami na budowę drugiego samolotu ziemi olkuskiej.

W tych dniach na fundusz ten wpłacili: pp. Roman Piechowicz zł. 25, Daniel Kupfermine zł. 50, i dr. Kallista zł. 5.

Olkuski obwód LOPP zwraca się z gorącym apelem do obywateli powiatu olkuskiego o dalsze i szybkie ofiary na fundusz budowy drugiego samolotu dla armji do KKO, lub bezpośrednio do obwodu LOPP w Olkuszu.

46 oddziałów strzeleckich
CZEKA NA EKWIPUNEK.

Z uwagi na konieczność należytego wyekwipowania 46 oddziałów Związku Strzeleckiego w pow. olkuskim, oraz przeszkolenia wszystkich strzelców, zarząd Koła Przyjaciół ZS wraz z zarządem powiatowym ZS, zwróciły się do przemysłowców, oraz szeregu osób na terenie powiatu o zapomogę na ten cel.

Każda dobrowolna ofiara na wyekwipowanie strzelców przyjęta będzie z wdzięcznością.

SPORT

MISTRZOSTWA BOKSERSKIE POLSKI

Otwarcie mistrzostw w Katowicach nastąpi w sobotę, t.j. dziś o godz. 20. W pierwszym dniu przewidzianych jest 18 walk, w drugim: o godz. 11 odbędzie się 5 walk eliminacyjnych a o 19 rozpoczną się walki finałowe.

Licząc się z wielką frekwencją publiczności, organizatorzy przygotowali halę powystawową tak, aby mogła ona pomieścić z górą 5,000 widzów.

Zarząd Pol. Zw. Bokserskiego zdecydował się, na prośbę okręgu śląskiego, dopuścić Kolczyńskiego, Pisarskiego i Szulczyńskiego do rozgrywek finałowych, gdyż bokserzy ci — bez swojej winy — nie mogli stawać w rozgrywkach międzygrupowych.

POLONIA STOŁECZNA NAJLEPSZYM KLUBEM

Na posiedzeniu zarządu Zw. Polskich Zw. Sportowych we wtorek uchwalono przyznać nagrodę dla najlepszego klubu sportowego w Polsce, klubowi Polonia w Warszawie. W roku ubiegłym nagroda ta była w posiadaniu lwowskiej Pogoni.

Nagrody dla najlepszych klubów w poszczególnych działach sportu przyznano nast.: piłka nożna — Warta, kolarstwo — Tow. Cyklistów w Pruszkowie, kajaki — PKW Pomorza nim Toruń, strzelanie — Kadra Rembertów, tenis — Legia Warszawa, pływanie — Giszowiec, piłka ręczna — AZS (Warszawa), lekka atletyka — Orlęta (Dęblin), łyżwiarstwo — Suwalskie T. Ł., motocykle — Motocyklowy Klub Zw. Strzeleckiego w Gdyni, narciarstwo TS Wisła Kraków, boks — Warta, wioślarstwo — Kolejowe K. W. (Bydgoszcz), hokej lodowy — Dąb (Katowice), hokej na trawie Czarni (Poznań).

PROGRAM POKAZÓW GIMNASTYKI DOMOWEJ

W najbliższych dniach odbędą się na terenie Zagłębia Dąbrowskiego następujące pokazy wzorowych ćwiczeń gimnastycznych organizowane z inicjatywy Polskiego Radja.

Dąbrowa Górnicza: niedziela, godz. 10.30, szkoła powszechna nr. 5

Będzin: piątek, godz. 18.00. sala Domu Katolickiego.

Niwka: poniedziałek (3.IV) godz. 19, sala Związku Strzeleckiego.

Ząbkowice: niedziela, godz. 11.30 — Dom Ludowy.

Strzemieszyce WLK: piątek, godz. 19.00— sala Związku Strzeleckiego.

Grodziec: sobota, godz. 16.00 — sala remizy straży ogniowej.

STADION SIS UNIA

W niedzielę, dn. 2 kwietnie br. o godz. 15 odbędą się zawody o mistrzostwo klasy B między KS Brygada (Strzemieszyce) — Unia, a o godz. 13 Naprzód (Józefów) — Makabi.

Tereny inwestycyjne
W CENTRALNYM OKRĘGU PRZEMYSŁOWYM

Delegatura Związku Izb Przemysłowo Handlowych dla spraw COP w Sandomierzu ma zgłoszone już tereny dla inwestycyj gospodarczych o ogólnym rozmiarze 2016 ha. Tereny te rozmieszczone są na obszarze powiatów: jarosławskiego (5 ha), jędrzejowskiego (900 ha), mieleckiego (5 ha), opatowskiego (3 ha), radomskiego (1050 ha), ropczyckiego (52 ha) i tarnobrzeskiego — (1 ha).

Obszary te nadają się pod inwestycje gospodarcze, gdyż są położone zarówno w pobliżu ośrodków miejskich jak i powstających zakładów przemysłowych.

Według studiów przeprowadzonych przez wspomnianą delegaturę, bardzo rentownym rodzajem inwestycyj jest budownictwo mieszkaniowe, jak również lokali dla zakładów handlowych, drobnego przemysłu i rzemieślników, których brak daje się odczuwać na obszarze COP.

6

KRYSTYN OLSZAŃSKI

NACZELNIKIEM BĘDĘ JA!

OPOWIEŚĆ WTAJEMNICZONEGO

STRESZCZENIE

Na radcę Meguckiego, który jest kandydatem na naczelnika oddziału w dyrekcji, złożono anonim. Między synem radcy Bodziem a żoną wicedyrektora zawiązuje się romans. W pobliżu willi wicedyrektora spotyka Bodzio kolegów swego ojca.

Bodzio zatrzymał się po chwili i odprowadził wzrokiem długą kanciastą postać w wizytowym garniturze.

— Zaczyna się — mruknął sam do siebie.

Widział zupełnie wyraźnie ciemną sylwetkę Kleinmana na tle szarego muru. Za chwilę powinno nastąpić zderzenie.

Na pewno każdy z nich działał na swoją rękę.

Przelski szedł powoli, podnosząc i opuszczając w takt kroków laseczkę.

Na rogu ulicy zatrzymał się, spojrzał w lewo i w prawo i skręcił w bok.

W tym momencie Kleinman, który dotychczas stał nieruchomo pod kasztanem, ukrył się w cieniu drzewa. Po chwili zza pnia wysunął się jego kapelusz.

Przelski znowu rozejrzał się. Widocznie po ciemku nie widział dobrze, gdzie jest.

Bodzio przebiegł w ich stronę wzdłuż szpaleru cienistych kasztanów.

FIGURY CZY KREATURY?

Widział ich teraz dokładnie.

Za Przelskim, który kroczył z czaplą powagą, ciągnął się długi, złamany między murem a chodnikiem cień. W zacisznej uliczce słychać było jak skrzypiały jego buty i stukała laska.

Za nim, w odległości jakich dwudziestu kroków, posuwał się mały, przysadzisty Kleinman. Szedł na palcach drobniutkim krokiem, rozglądając się na wszystkie strony. W świetle gazowej latarni sprawiał wrażenie czarnego komicznego gnoma. Zamiatał nogami szybko, a posuwał się powoli. Jak gdyby go ktoś przytrzymywał z tyłu za spodnie.

Bodzio zatrzymał się pod kasztanem, pod którym stał przed chwilą Kleinman.

Chciało mu się śmiać.

Ale zarazem obrazek ten zastanowił go.

Było ich tu trzech na krótkim odcinku ulicy. Deptali sobie po piętach, przyczajeni, niespokojni, zachowujący się, jak nocni lustratorzy kurników. Co ich tu sprowadziło? Przecież stary Klaudzio kopyt jeszcze nie wyciągnął i nie wypuścił z rąk poręczy swego fotelika...

Zrzucił gąsienicę, która mu spadła na rękaw i splunął.

Kleinman szedł nadal na palcach wzdłuż muru, wymachując rękami dla utrzymania równowagi.

Przysiadł, żeby lepiej widzieć.

Przelski zatrzymał się przed bramą, poprawił krawat i nacisnął guzik.

Po chwili rozległ się zgrzyt klucza.

Czapla postać Przelskiego znikła w bramie.

Nie było go i nie było.

Wyszedł dopiero po jakich dwudziestu minutach.

Kleinman, ukryty za drzewem po tamtej stronie ulicy, znowu wychylił pół głowy zza pnia.

W bramie wraz z Przelskim ukazała się pani Ledowska.

Bodzio zwarł się.

Jeśli Kleinman go poznał, to klapa. Ten szpicel widział przecież, że pani Ledowska nie wracała znikąd...

Podejrzewał więc już przed tym, że była w domu?... Tak jest! Napewno starannie obserwował każdego kto szedł z tej strony...

— Ale chyba nie poznał, do djabła — mruknął, opuszczając swą placówkę.

Idąc do domu, długo jeszcze miał przed oczyma ten obraz: Przelski, poprawiający krawat przed bramą i Kleinman, kroczący za nim na palcach.

Gra o awans, o podwyżkę i splendor „figury" była rozpoczęta.

Jeszcze Klaudzio Piorunek chodził po świecie, uporczywie walcząc o rozczek — dwa powolnego konania, jeszcze lew nie zdechł, a już szakale licznie ściągnęły ze wszystkich stron...

Bodzio uśmiechał się pogardliwie.

Wcale go nie interesowało jakie szanse ma w tej rozgrywce ojciec i nie zależało mu na tym, by wygrał.

Właściwie dopiero teraz, gdy wyczuł dziką drapieżną chciwość tych pokracznych ludzi, błąkających się po nocy w pobliżu domu władcy, gdy owionął go smród dalekiej padliny — spostrzegł, że coś się dzieje...

(C. d. n.)

NACZELNY WÓDZ W GRONIE PRZEDSTAWICIELI OZN

W dniu 28 bm. odbył się w Warszawie pierwszy zjazd przewodniczących obwodów Obozu Zjednoczenia Narodowego przy udziale kilkuset delegatów z terenu całego kraju. Na zdjęciu powitanie Pana Marszałka Śmigłego-Rydza przez dr Kotłowskiego. Na prawo, obok Naczelnego Wodza stoją: marszałek Senatu Miedziński, zaś na lewo gen. Skwarczyński, premier gen. Składkowski i szef sztabu OZN wicemarszałek Wenda.

Program audycji dla wsi

OD DN. 2.IV do DN. 8.IV BM.

W niedzielę, dn. 2.IV. w audycji porannej dla wsi, jak zwykle nadane zostaną: o godz. 8.15 — Gazetka rolnicza; o godz. 8.30 — gląd rynków produktów rolnych; o godz. 8.45 — koncert w wykonaniu zespołu Pawła Rynasa; w programie tańce ludowe polskie. Na zakończenie audycji poranne dla wsi o godz. 9.05 — nadane zostaną „Przypomnienia na czasie".

Po południu tego dnia na audycję dla wsi złożą się:

O godz. 15.00 — pogadanka p. t. „O czym będziemy radzić w kółku rolniczym w opracowaniu inż. Władysława Świeżyńskiego.

O godz. 15.15 — Szczepan Ciekot, rolnik z powiatu siedleckiego wygłosi pogadankę p.t. „Warzywa na własny użytek". Prelegent mówić będzie o tym, jak uprawia warzywa w swoim gospodarstwie i jakie osiąga korzyści.

O godz. 15.30 — nadana zostanie z Poznania gawęda red. Józefa Rączkowskiego.

O godz. 15.45 — nadany zostanie koncert ze Lwowa w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Lwowskiej pod. dyr. Tadeusza Seredyńskiego.

O godz. 16.15 — pogadankę p. t. „Dzieci z nas przykład" wygłosi Maria Uklejska.

W poniedziałek, dn. 3. IV — o godz. 18.00 nadana będzie pogadanka pt. „Spółdzielczość owocarska w Polsce" w opracowaniu Stanisława Mikowskiego, który omówi rozwój spółdzielczości owocarskiej w Polsce i korzyści wynikające z niej dla właścicieli sadów.

O godz. 18.20 — Józef Prończuk w pogadance pt. „Dlaczego łąki naturalne coraz gorzej rodzą" mówić będzie o przyczynach, powodujących zmniejszanie się plonów na łąkach.

We wtorek, dn. 4. IV o godz. 18.00 — nadana zostanie „Skrzynka rolnicza" w opracowaniu inż. Wacława Terkowskiego.

O godz. 18.15 — Aleksander Niedbalski w pogadance pt. „Podnieśmy mleczność naszych krów" mówić będzie o konieczności podniesienia produkcji mleka w drobnych gospodarstwach i poda przykłady, jak niektóre gospodarstwa doszły do wysokiej mleczności i jak im się to opłaca.

W środę, dn. 5.IV o godz. 18.00 nadany zostanie z Poznania „Przegląd prasy rolniczej" w opracowaniu inż. Ireny Niewodniczańskiej.

O godz. 18.15 — pogadanka z cyklu „Organizacja gospodarstw" pt. „O siewach wiosennych" wygłosi Bolesław Składziński, który mówić będzie o organizacji i racjonalnym rozkładzie zajęć przy siewach zbóż jarych i okopowych.

W czwartek, dn. 6.IV jak zwykle tego dnia o godz. 18.00 nadana zostanie audycja dla młodzieży wiejskiej pt. „Chłopcy między sobą" w opracowaniu Bolesława Gawina.

W piątek, dn. 7.IV o godz. 18.00 nadana zostanie recytacja prozy w opracowaniu i wykonaniu Jana Waśniewskiego.

O godz. 18.20 — muzyka poważna z płyt.

PROGRAM RADIOWY

SOBOTA, 1. IV.

5.30 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt 7.00 Dziennik poranny 8.00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki" — prowadzi Tadeusz Mayzner 11.25 Romanse—płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 14.00 Muzyka rozrywkowa 14.50 Wiadomości bieżące i giełda 15.00 „Ciuciubabka radiowa" — wesoła audycja dla dzieci 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Salonowej 16.00 Dziennik popołudniowy 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika literacka w opracowaniu Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego 16.35 Motety Orlando di Lasso — audycja chóralna 17.00 Transmisja nabożeństwa z kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze w Częstochowie 18.00 Haydn — Schubert — Beethoven 18.15 Pogadanka aktualna 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 Audycja dla Polaków za granicą 19.15 „Z tajników mowy" — felieton prof. Kazimierza Mieloszа 19.20 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.10 Kto, co, dlaczego? — wesoły koncert z udziałem „Znaku zapytania" 22.55 Komunikat bieżący



DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż

FARBY

lakiery, pokosty, nitro politura, kleje stolarskie, pasty do podłóg, poleca najtaniej: Skład Farb i Lakierów „Columbia" — właść. E. Maśląg, Sosnowiec, Mościckiego — Hale Rozwoju. Tel. 612-87.

Zawiadamiam

Szan. Klientelę, że otworzyłem Salon Obuwia Sosnowiec, przy ulicy Pierackiego 1.

J. Marchwiarz

KUPIĘ

rower, dobrze zapłacę. Zgłoszenia natychmiast. Kowalski, Sosnowiec, Sienkiewicza 17-a.

KARBID

kwas solny (chem. czysty), kwas azotowy, saletrę sodową i inne produkty Chorzowa i Mościc dostarcza z własnego składu również na telefoniczne zamówienia E. Dreger i S-ka, Sosnowiec, ul. Rybna 8, telefon Nr 61457 885

SPRZEDAM

bardzo tanio aparat radiowy, 5 lampowy Philipsa, typ 1939 r. Cena 50 zł. Wiadomość w Administracji K. Z. tel. 610-73.

PANTOFLE

i czapeczk. zakopiańskie pięknie wykonane w dużym wyborze poleca sklep galanterii damskiej, męskiej i dziecinnej Janiny Kochanowiczówny, Sosnowiec, Modrzejowska 30, Hale Rozwoju. 1163

— Widzę tam twoją byłą sekretarkę, dlaczego nie pracuje więcej u ciebie?
— Hm, złapała mnie raz, gdy całowałem swoją żonę!

Piotr Tomczyk

Sosnowiec, Nowopogońska 19 Tel. 630-56 Posiada na składzie i na zamówienia

MEBLE

stołowe, sypialnie, kuchnie, sztuki pojedyncze. Nowoczesne otomany, tapczany, fotele oraz wszelkie przeróbki. Warunki dogodne! Ceny konkurencyjne! Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. Uwaga! Filii na ul. 1-go Maja nie posiadam.

MEBLE

Kompletne pokoje, sztuki pojedyncze, Tapczany, otomany. Kluby, Kanadyjskie fotele, Saloniki. Wykonanie solidne i gwarantowane poleca na długoterminowe spłaty

J. Tomczyk,

[illegible] ny Pierackiego i 1 go Maja 14. Tel.: 62-367, 68-105. Firma egzystuje od 1910 roku. — Filii na Nowopogońskiej nie posiadam. 1142

Posady i prace

POSZUKUJE SIĘ

na wyjazd do kamieniołomów 40 wykwalifikowanych górników strzałowych. — Kandydaci winni zgłaszać się osobiście z posiadanymi świadectwami z pracy oraz dowodami w okienku Nr 2 najpóźniej do dnia 7 kwietnia 1939 r. — 1256

POTRZEBNY

jest technik konstruktor na konstrukcje stalowe. Pożądana praktyka przynajmniej 2-letnia. Zgłoszenia do Administracji dziennika. 1317

Różne

ZAKŁAD

Rzeźbiarsko - kamieniarski Jan Mitelski, Sosnowiec, Rudna 17, telefon 62623, wykonuje pomniki, grobowce, figury i wszelkie roboty kamieniarskie. Szybkie murowanie grobów. [illegible]

ZAGINĄŁ

pies buldog, kolor żółty wabi się Tarzan. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Grodziec, Kościuszki 18. 1335

PRZYJMĘ

kilku panów na obiady Sosnowiec, Aleja Mireckiego 12 m. 1. — 1327

Lokale

RÓŻNE

mieszkania, sklepy do wynajęcia poleca Biuro „ORZ" Sosnowiec, Kilińskiego 1. 1257

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61923

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p Łacińskiego WOJKOWICE KOM. kiosk p. Jaskowskiego. ŁAZY, Wł Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego, STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p Krupy, ŻARKI, Fr Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4